

587372-587376

Mag. ^l St. Dr.

NABOZENSTWO

PRYWATNE

Albo

GODZINKI O BŁOGOSŁAWIONYM BOGUMILE, ARCY-BISKUPIE Gnieznińskim.

Od Kościoła Bożego w Regeſtr Świętych ieſzcze
niepoliczonym, ale tylko (iako mowią) Voce Po-
puli dla wielkich Cudom, y łask, ktorych po dziś
dzień w rożnych potrzebach do ieżo protekcyi uciekają-
ce ſię ludzie doznają: od trzechſet lat za ſmianym.

Ktorego drogi Ciała depozyt, wiel-
kiemi Cudami, y codziennemi
łaskami ſłynący, w Kollegacie
Unieioſkiej ieſt

ZŁOŻONY

Przez X BARTŁOMIEJA SOKOŁOWSKIEGO

Oboygá Prává Doktora, Kuſto(za

Unieioſkiego nápiſane

y do Druku

P O D A N E.

w K A L I S Z U
w Drukárni I. K. M. Roku 1752.



587375

I

Bibl Jag



G O D Z I N K I
O
B Ł O G O S Ł A W I O N Y M
B O G U M I Ł E.

NA JUTRZNIA

PA nie otworz wargi moie:
A usłá moie, opowiedzą chwa-
łę Twoię.
Boże ku wspomózeniu memu
weyrzyi,
Pánie ku ráunkowi memu po-
spiesz się.
Chwałá Oycu y Synowi, y Du-
chowi Świętemu.
Iák było ná początku, teraz y zá-
wíże, y ná wieki wieków Amen

A2

HYMN.

✠(2)✠
H Y M N.

Swiętego Bogumiłá chwalić zą-
czynaymy,

Sercem, myślą, y usty, dz śláy
ogłázaymy (Nieba,
Jego cnoty, uczynki, prace godne
Wyznać to nam pobożnie wszak
zawsze potrzebá,

Chwalmy Arcy-Biskupá, niegdy
Gnieźnińskiego,
Ktory przez światá wzgárdę do-
szedł Niebieskiego,

Od pięćset lat, y więcey, Krolestwá
łzczęśliwie,
Bogu służąc tu wiernie, żyjąc
świątobliwie.

Sławmy y Pustelniká, dwunastole-
tnego, (skiego
Násładowcę Zakonu Kámeduleń-
Ten iest Poliki ozdoba, Oyczyzny
obroná, (wierzona.

Pásterz dobry ktoremu trzodá po
Oblubieniec Máryi Niebieskiej
Krolowy,

Kochánek Mátki Boskiej, służá
Jey domowy. Tá

✠(3)✠

Tá ochotnie każdego w upadku
ráruie, (dáruię.

Niechże y nas swą Świętą łáską u-
A to zą Twą przyczyną Bogumile
Święty,

Ktoremu bą łż chwałá, cześć, ho-
nor niepoięty.

Antyfony Niech cię wyzna w lzy-
stko stworzenie Twoje.

*W. Błogosławiony Bogumile prawo Bo-
skie kochający,*

*R. Przyczyn się zą námi do Syná Bo-
skiego.*

MODLITWA.

BOZE, któryś Błogosławionego
BOGUMIŁA Arcy-Biskupá
Gnieźnińskiego y Wyznawcę Twe-
go, wielkimi cudámi obdarzyć rá-
czył, y Jego Grob w Unietowie co-
dziennemi łáskami przyozdobił;
prosiemy Cię, áby nam lego zástu-
gi tak sprzyjały, żebyśmy niemi
wspárci, wieczney chwały u Ciebie
dostąpić mogli. Przez Jezusá Chry-
stusá Páná nášzego **A. A3 W,**

W. *Blogoſławmy Pánu, R. Bogu chwałá*
A Duſze wiernych zmártych niech oa-
poczywáia w pokoju, Amen.

Ná PRYME,

Boże ku wſpomózeniu memu
 weyrzyi,
 Pánie ku rátkowi memu po-
 ſpieſz ſię,

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.
 Ják było ná początku, teraz &c.

H Y M N.

BO gumile, z pobożnych Rodzi-
 ców zrodzony,
 Z młodych lat, ná uſługę Bogu
 poſwięcony.

Nic ci nie przeſzkodziłá wielkość
 urodzenia,

Do pilnego w náukách, y cnotách
 ćwiczenia.

Idzieſz z Krwi Senatorskiey, kto-
 rey dawney ſtymie,

Więcey ceny przydałá, twa cno-
 tá y Imię,

Wzięteſ Imię nie dármo ná chrzcie-
 Bogumilá, Kiedy,

Kiedy z Ciebie ofiará, aby byłá miła
 Bogu, y Niebu, przeto ſkończy-
 wſzy náuki,

Chytre ſwiátá zważywſzy obłudy
 y ſztuki.

Wzgárdziłeſ ſtanem ſwieckim, o-
 brałeſ Duchowny,

Zoſtáiąc tym Páſte-^{zem}, ktoremu
 ni kt równy

Do tád w Dobrowienie był, y nie
 zaráz będzie,

Świéty, czuły, pobożny, wſzákto
 głoſno wſzędzie.

Szczeſliwe przeto Gniezno, gdy
 Ciebie Dziekanem

Miało, á potym w krotce Metro-
 politanem.

Oderwiy nas od ſwiátá, náſz Świę-
 ty Pátronie,

A w oſtátnią godzinę, przybądź ku
 obronie.

Antyfi: Niech go wynoſzą w zgro-
 mádzeniu poſpolſtwá, y ná Káte-
 drze ſtárſzych niech go wychwala-
 ią. z *Pſalm.* 106. A4 W.

*N. Błogosławiony Bogumile prawo Bo-
skie kochający,*

R. Przeczyj się za nami do Syna Bożego
MODLITWA.

Boże ktoryś &c. *iako wyżej.*

Ni TERCYA.

Bożeku wlpomożeniu memu wey-
rzy,

Panie ku rátunkowi memu po-
spiesz się.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Du-
chowi Świętemu.

Iak było ná początku, teraz &c.

H Y M N.

Dziękuj, Pásterz Bogumił, czuy-
ny, pracowity,

Arcy-Biskup Gniezniński, Polak
rodowity.

Iak ukochał o wieczki sobie po-
wierzone (cone.

Widzi tu, kto ma ná to oko obro-
W Niedziele, y w dni Święte, o iá-
ki cud nowy!

Gdy z Gniezná po godzinach, cho-
dził do Dobrowy. Czter-

Czternaście mil od Gniezná, miey-
scá odległego.

Kędy lud zgromádzony, zwykł
czekać ná niego.

Ktory on powitawłzy, przez rze-
kę przewodzi

Suchą nogą tak, że mu wodá nie
nie szkodzi,

Iak przyszedł do Kościołá, á tak
zawszeł było,

Co Święto, gdy się mnostwo ludu
náschodziło.

Dobry Pasterz ofiarę Boską odprá-
wował,

Náuczał, potym głodnych rybmi
opátrował.

Sam zaś náзад do Gniezná ná o-
biad powracał,

Czym czasu nie przedłużał, áni
też ukracał.

Bądź y nam przewodnikiem w
świátá nawáłności,

A odprowadź do brzegu, szczęśli-
wey wieczności.

✠ (8) ✠

Antyf: Ty poznałeś ścieżki moje
na drodze tej, którą chodziłem
z *Psał:* 141.

W. Błogosławiony Bogumile, prawo Bo-
skie ko-baiący.

Rp. Przycz, jh sie za nami do Syna Bożego
Modlitwá iako wyżey, &c,
Ná S E X T E.

Boże ku wspomózeniu memu: &c,
iako wyżey.

H Y M N.

Widząc swego Dziekaná Gnie-
zno Cudá, prace,

W winnicy Chryśtułowey, przeto
mu za płace.

Konferuie naywyższą Biskupow
stolicę, (lice

Nie patrząc ná iego łzami zlane
Ani ná twarz, y skronie, wstydem

zapalone,

Miały wzgląd Elektorow wotá
ziednoczone.

Zpłaczem prosi Bogumił niechcąc
przyjąć rzády,

Ar.

✠ (9) ✠

Archi-Diecezyi, ktore Boskie sądy.
Jako są niebezpieczne, dopiero po-
kaza,

Gd yżłożone ná szali sprawiedli-
wie zważa. (go

Dále ki był od sądu Bogumił rákie-
Gdyż wypełnił to wszystko, co do
Pásterfskiego. (sławił

Należáło urzędu, tych kará, tych
Widziemy to, gdy wklátwę Prze-
myślawá w prawit. (gárdę

Ze uduśić niepiódną rozkazał Lud
Słuchać władzy Pásterfskiey miał
sobie zá wzgárdę.

Uproś kontempt honorow, o to
Cię prosimy,

Gdy twą wzgardzie godności, po-
korę sławimy

Antyf: Wspániáłość chwały świą-
tobliwości Twoiey mowić będą, y
Cudá Twoje powiádác: z *Psał:* 144.

Modlitwá iako wyżey.

Ná N O N E.

Boże ku wspomózeniu memu &c.
iako wyżey. A6 HYMN.

KToż nie przyzna że miłość Bo-
ska nie Prożnuie,
W czym się sercu tylko prawdzi-
wie znayduie.
Widziemy tego dowod w Świętym
Bogumile,
Ktory że kochał Bogá, w każdy
czas y chwile
Pracował, áby iego sławá się sze-
rzyła,
Rozszerzone leniſtwo z ſerc wyko-
rzeniła.
Táć żarliwość powzięta, honoru
Boſkiego,
W Bogumile ſprawiła, funduſz
Cyſterskiego
Zakonu w Koronowie, gdzie ſtá-
nał wſpániáły.
Doſyć Kłaſztor, ná ktory łożył
ſumpt nie máły.
Nie dla prożney, lecz Boſkiej fun-
duiąc go Chwały.
Wiſákże to pokázuie pożytek doy-
rzały. w Du-

W Duſzach iuż uczyniony, przez
Plalmow ſpiewanie
Ktore to w poźne lata nigdy nieu-
ſtanie. (gumile
Uproſze nam tę miłość Święty Bo-
Zebyśmy Bogu, tobie, ſłużyć mo-
gli mile. (glądáli,
W nadgrode wraz z Tobą Bogá o.
A w życiu nieuſtannie Ciebie wy-
chwaláli.
Antyf. Wniſę do Domu Twego,
y cześć Imię Twoje będę w Koście-
le Świętym Twoim w boiáźni
iey z *Pſálmu 5.*
W. Błogoſławiony Bogumile prawo Bo-
skie kochájący,
R. Przyczyn ſię zánámi do Syná Bożego
Modlitwá iáko wyżej.
Ná NIESZPOR.
Boże ku wſpomózeniu *memu: &c*
Panie ku ratunkowi: *&c. iáko wyżej*
H Y M N.
Dobry Páſterz chcąc wſzystkie
dobre mieć owieczki,
A7 Broni

Broni im, gdy z Boskich praw drog
 zchodzą ucieczki,
 Zabraniał y Bogumił, prowadził
 na drogę,
 Groził błądzącym, piekłem, chcąc
 w nich wzbudzić trwogę.
 Gdy zaś ani nauka, ani święte słowá
 Ani głazy krusząca, nie mogła
 mowá,
 Sprawić w sercach niebożnych
 zawiętego ludu,
 Święty Pasterz troskány, widząc,
 że tu Cudu
 Sámeo Bogá trzebá, do ich ná-
 wrocenia,
 Porzuca złe owieczki, prosi uwol-
 nienia
 Od pasterzkiej godności, Pasterzá
 pierwszego, (trzeciego.
 Ná ten czas Alexandra Pápieżá
 Od ktorego co prosił, łatwo otrzy-
 mawszy, (wszy,
 Y wolnym od ciężaru infuły zostá
 Odstępuje Pałacow, obiera krze-
 winy, W ulu

W ulubioney już zdawná Dobro-
 wskiey pułstyni,
 Ziednáy rzeczy doczesnych wzgár-
 dę Bogumile,
 Abyśmy Bogu, Tobie, więc flu-
 żyli mile.
Antyf. Ná ziemi spustoszoney, y
 bezdrożney tak Świętym pokaza-
 tem ci się, ábym oglądał cnotę
 Twoię, y Chwałę Twoię z Psal. 62.
*W. Błogostawiony Bogumile prawo Bo-
 skie kochający,*
R. Przyczyn się za námi do Syná Bożego
Modlitwá iáko wyżej.
Ná KOMPLET.
W. Náwroć nas do siebie Boże
Zbáwicielu náš,
R. A odwroć gniew Twoy od nas
W. Boże ku wśpomózeniu memu
weyrzy,
R. Pánie ku rátkowi memu
pospiesz się.
 Chwałá Oycu, y Synowi, y Du-
 chowi Świętemu,

Ják

Iak dyło ná początku, teraz, y zá-
wíze, y ná wieki wiekow, Amen.

H Y M N.

DWanaście lat ná puszczy, Świę-
te wiodąc życie,

Bogumił nasz Pustelnik, cnot pe-
łen obficie,

Do Niebieskich Páłacow z ziemie
przeniesiony

Y do licznych Anielskich, Cho-
row przyłączony.

W słodkim swoim skonaniu, wi-
dział przytomnego,

Iezusá, y Najswiętszą Pánnę Ma-
tkę jego.

Przybył: Woyciech Święty, y A-
nieli Bołcy.

Y współ-Towarzyszowie Pustel-
nicy Polscy,

Ktorzy Duszę iuż z Ciála, do Nie-
bá idącą, (cącą)

W postaci Gołębice, od ziemi le-
Pro-

Prowadzili Przytomni to wszy-
tko widzieli,

Y pobożnym wnet ludzio nitoż
opowiedzieli

Z czego iest Bogu Chwála, y Pá-
troná tego (mego)

Sława będzie słynęła do zgonu śá-
Świátá, á teraz w Niebie, w wieku-

iltey chwale

Na wszystkie wieki wiekow, niech-
że słynie wcale,

Niech słynie y ná ziemi w registr
policzony.

Świętych, á od Kościoła w krotce
ogłoszony.

Antyf. Strzeż Duszy moiey, y wyr-
wy mię, y nie będę się wstydził, bo

miałem nadzieję w tobie: z Psál. 24

W. Błogosławiony Bogumile prawo Bo-
skie kochający,

Przyczyn się zá námi do Syná Bożego

M O D L I T W A
Boże, któryś Błogosławionego Ba-

Bogumiśa, Arcy-Biskupa Gnie-
źnińskiego, Wyznawcę Twego
wielkimi Cudami Jego Grob w
Unieiówie y codziennemi łaskami
obdárzyć ráczył prosimy Cię, á-
by nam Jego záślugi tak sprzyjá-
ły, żebyśmy niemi w párci, wie-
czney chwały u Ciebie dóstąpić
mogli. Przez Jezusá Chrystusá Pá-
ná nášzego Amen

*W. Błog. sławmy Pánu R. Bogu Chwałá
A Dusze wiernych zmártych nieśchód-
Poczywáia w pokoju, Amen.*

POLECANIE GODZINEK.

TE Godzinki ktorzy tu ku czci
Twey kończemy, (siemy.
Wyśłuchay Bogumile o co Cię pro-
Zapal sercá oziębłe, á myśl rózer-
wáná.

Rácz ziednoczyć z Twą chwałą
tu nieporównáná

Użyecz dárú Modlitwy, którym o-
pátrzony,

Káždy cię mogłby wielbić sługá
ulubiony, Wszak

Wszakżeś z Nieba nam dány, ná
to zá Pátroná

O co my cię prosimy, y Polska Ko-
roná.

To, á żebyś iey ziednáł, przez
Twoie záślugi.

A grzechowe u Boga nam upro-
sił długi.

Záciagnione przez násze, oziębłe
modlitwy,

Pátryotów Polaków, wspomnę tu
y Litwy.

Przymiemy niedoskonáłe lubo ná-
bożeństwo,

Które wiernych sług Twoich da-
ieć posłuszeństwo.

Ułomności wiádomi nászey więc
do Ciebie,

Bogumile gárniem się, staw nas z
sobą w Niebie.

Zebyśmy Bogá z Tobą, chwalili
ná wieki.

Teraz y i ik ná potym, śmierć zá-
wrze powieki.

LITA-

(18)

LITANIA

o Cudotwornym

BOGUMILE ŚWIĘTYM,

*Która w Każda Niedziela i u Globu Jego
w Unieiowie, wieczorem spiwana bywa.*

KYrie eleyson, Chryście eleyson,
Kyrie eleyson.

Chryście usłysz nas, Chryście
wysłuchaj nas.

Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy się,
Synu Odkupicielu świata Boże, Z.
Duchu Święty Boże, Zmiłuy się,
S. Troyco iedyny Boże, Zmiłuy.

Święta MARYA, Modl się za ná.
Święty Bogumile Arcy Biskupie
Gnieźniński. Modl się za nami.

S. Urodzony Polaku ná. Modl się
Z Senatorskiego Domu pocho-
dzący, Modl się za nami.

Prawdziwy Synu Korony Pol-
skiey, Modl się za nami.

Obrońco Krolestwa Polskiego,
Modl się za nami.

Paste-

(19)

SWIĘTY Pasterzu nayszczyniejszy trzody
sobie od Bogá powierzoney.
Modl się za nami.

SWIĘTY W dziedzicznej wsi swoiey Do-
browie Plebanie przykładny
Modl się za nami.

BOGUMILE Wzórze, y przykładzie Arcy-
Biskupow, Modl się za nami.

Ozdobo stanu Duchownego, Modl się
Káznodzieio nayszczyniejszy,
Honorow światowych wzgár
dżicielu,

Z Arcy - Biskupá Gnieźniń-
skiego w pustyni Dobro-
wie światobliwy Eremito,
Zwierciadło pustelników,

SWIĘTY Pátronie y Protektorze ubo-
gich,

Pocieszycielu w utrąpieniách
będących,

SWIĘTY Lekárzu skuteczny chorych,
Nádzieio rozpaczających mo-
cna,

BOGUMILE Wybawicielu ludzi w wszel-

kich

Modl się za nami.
 kich niełczęściach będących.
 Nayukochańszy w życiu Nay
 świętszey Máryi Panny mi-
 łośniku.
 Żarliwy honoru Boskiego Ze-
 lanie,
 Mocny filarze Kościoła Bożego
 Przykładzie pokutujących,
 Żywy óbryśie pokory,
 Prawdziwy w życiu ludzkim
 Aniele.
 Seráfinie ogniem miłości Bo-
 skiey pałający,
 Cherubinie mądrości,
 W niewinności z Świętymi
 Pánnami porównány,
 W żarliwości opowiadania,
 Wiary, między Aposto-
 łow policzony.
 W umartwieniu między Mę-
 czennikami poczytány,
 Pobożnością iáśniejący iák
 słońce Promieńmi,
 Któryś ná rękú Anielskich po-
 odpra-

Modl się za nami.
 odpráwiouym Nabożeństwie
 w Dobrowie, do Gniezná
 ná obiád był noszony,
 Któryś przez rzekę Wártę su-
 chą nogą przechodził do
 Dobrowá,
 Któryś idących ludzi przez
 wody zá łobą cudownie
 przeprowadzał,
 Któryś ryby ludowi przyto-
 mnemu szczodrą ręką ro-
 zdawał,
 Któryś ná słuchanie słowá Bo-
 żego ryby na brzeg sprowa-
 dzał,
 Któryś Arcy-Biskupią Infułą
 z prawdziwey pokory ocho-
 tnie pogardził,
 Przyczyno i Patronie w wśzel-
 kich potrzebách náłzych.
 Bądź nam miłościw, Przepuść nam
 Pánie.
 Bądź nam miłościw, Wyssłuchay
 nas Pánie.

Od

Od wszego złego, Wybaw nas P.
Od powietrza, głodu, ognia, y
woyny, Wybaw nas Pán e.

Od śmierci wieczney, Wybaw nas
Przez zaślugi Świętego Bogumiła,
Wybaw nas Panie.

Przez naygorętszą miłość Jego, W.
Przez Pánięńkiey czystości Jego
zachowanie Wybaw nas P.

Przez dziwne Jego czynienie Cu-
dow, Wybaw nas Pánie.

Przez nieustanne prace iego. Wy-
W dzień Sądu Twego, Wyb:
My grzeszni Ciebie prosimy Wy-
słuchay nas Pánie.

Abyś nam za przyczyną Święte-
go Bogumiła grzechy odpu-
ścić raczył,

Abyś wszystkich, ktorzy w o-
piece Iego duszą, w szędzie o-
bronie raczył.

Abyś Koronę Polską iako Iego
własną Oyczyznę w pilney
strazy mieć raczył.

Abyś

Abyś wszelkie utrapienie za pro-
zbą Jego od nas oddalić raczył,

Wysłuchay nas Pánie.

Abyś całą Archi Dyecezyą Gnie-
znińską za modlitwami Jego w
osobliwey opiece mieć raczył,

Wysłuchay nas Pánie.

Abyś tuteysze Miasto w którym

Kości Jego Święte złożone, z

całą Iarą w osobliwey prote-

keyi y obronie mieć raczył.

Wysłuchay nas Pánie.

Abyś wszelkie karanie za Jego

prozbą od nas oddalić raczył,

Wysłuchay nas Pánie.

Abyś nas przez Imię BOGUMI-

ŁA S sobie miłemi uczynić ra-

czył, Wysłuchay nas Pánie.

Báránku Boży, który gładzisz grze-

chy świata, Przepuść nam P.

Baránku Boży, który gładzisz grze-

chy świata, Wysłuchay nas P.

Báránku Boży, który gładzisz grze-

chy świata, Zmiłuy się nad ná-

mi,

B

Kyrie-

Kyrie elejfon, Chryſte elejfon;

Kyrie elejfon.

W. Modl ſię za nami Błogoſławio-
ny Bogumile.

R. Abyſmy ſię ſtali godnemi obie-
tnic Pána Chryſtufowych.

MODLITWA.

K Roku wſzyſtkich rządów wie-
czny Boże, któryś Błogoſła-
wionego Bogumiłá Wyznawcę
Twego, Arcy-Biſkupá Gnieźni-
ſkiego, naczynieyſzego Paſte-
rza obráć raczył, áby grzechow
ſzkarádnoſcią zaſzpeconá ná ten
czas Archi-Dycezyą nie oſzaco-
wánym Słowá Boſkiego lekar-
ſtwem uzdrowił, y uleczył: Day-
że nam proſimy Cię pokornie, á-
byſmy za przyczyną, y zaſługá-
mi, tak ſwiątobliwego, y pilnego
Paſterzá od wſzelkiey grzechow
zarázy uwolnieni byli, y Kroieſtwo
Niebieſkie otrzymać mogli. Przez
Chryſtufa Pána náſzego, Amen.

P I E S N

P I E S N

S W I E T Y M

B O G U M I L E.

*Która przy Grobie Jego w Unieſowie,
codzien po Wotywie ſpiewána bywa.*

C Ny Pátryárcho, Święty BO-
GUMILE.

Cudy wſławiony pomnieć mo-
żem ile,

Pomniy żeś tu żył niegdy z Pola-
kami, Modl ſię za nami.

II.

P Rzez Twe zaſługi u Wſzechmo-
gącego,

W Troycy Nayſwiętſzey BOGA
Jedynego,

W pomniey naſ, wſpomniey, Świę-
ty Bogumile,

Przed Bogiem mile.

III.

S zczyci ſię Tobá, ci a Polſka Ko-
roná, B2 N.e-

Niebieszczeństwy zewładz oto-
czona,

Podaj icy rękę, gdy woła pomocy,
Wednie y w nocy.

IV.

KToryś tu żyjąc rybom: roská-
zywał,

Przez Wąrtę rzekę, sucho prze-
chodziwał:

Toruy do Niebá, Twą modlitwą:
drogę,

A oddal trwogę:

V.

TRwogę grzechową, trwogę, y
woienną,

Trwogę powietrza, trwogę wszel-
ką inną.

Abyśmy żyli z Twęj łaski bezpie-
cznie,

Ná wieki wiecznie.

VI.

DLa tegoś: zpuszczy, Dobrowá
zniesiony,

Do Unieiówá, ábyś był: wstáwio-
ny.

Uproś:

Uprośże Swęty, a uproś nam zgo-
dę, Ziednáy swobodę.

VII.

MY obieramy Ciebie za Pátroná,
Y owszem známi, wraz Polka
Koroná.

Bądź nam obroná Święty Bogu-
mile, W każdą złą chwilę.

VIII.

Słyniesz Cudámi, przy Twym
Świątym Grobie,

Wizycy przytomni, supplikuiem
Tobie,

Broń nas od ognia, powietrza, y
głodu, Broń bez zawodu.

IX.

Uczyń Cud známi, przez Twoie
zaślugi,

Aby nam grzechow., BOG dáro-
wał długi,

Uproś zał szczerzy, pokutę zá winy,
Káżdey godziny.

X.

MAż ku Twęj chwale, tu sercá
wylane, B, Za

Zá łaski, które świadczyś, nie-
przebrane,
Nam, którzy do Twey gárniem
się opieki,

Po wszystkie wieki.

XI.

PROsić zaś łaski Twey nie prze-
staniemy;

Poki ná ziemi żyć tylko będziemy.
W godzinę śmierci, przybądź ku
pomocy, Wiednie lub w nocy.

XII

Miey w twej opiece, y Dyecezyą,
Miey Sukcesorow Twoich
poki żyją.

Arcy-Biskupom, Prymasom, Ko-
rony. Doday obrony.

XIII.

PRzyczyn się zá tych, którzy
promowują,

Twą cześć, á honor wstawić usi-
łują,

Uproś u Bogá, łask im ku potrze-
bie, Y tu, y w Niebie.

XIV.

XIV.

BRoń y Unieiów, Miásto ulubio-
ne,

Twym Świętym Grobem, wszędy
już wstawióne,

Broń od przypadkow, oraz złey
przygody,

Oddal niezgody.

M O D I T W A.

Bóże który przez Pustelnicz-
żywot Błogosławionego Bogu-
miła Wyznawcy Twego, Arcy-
Biskupa náuczyłeś nas kochać nie-
bieskie mieszkánia, á lekce sobie
wazyć ziemskie obcowánia, day,
prosiemy Cię nam supplikuiącym,
ábyśmy tę náukę zbawier ná wpa-
mięci trzymając, záiego przyczy-
ną Tobie samemu służyli. Przez
Paná nášzego JEZUSA Chrystusa,
który z Tobą żyje, y kroluje, we-
społ z Duchem Świętym ná wieki
wiekow, Amen.

A4

ZY:

Z Y W O T

S W I E T E G O

B O G U M I Ł A,

ARCY-BISKUPA

G N I E Z N I N S K I E G O,

Z Xiazki pod Tytułem Forteca Duchowna, przez Jäcką Pruszcza, Roku P. 1662. wydany, y wypisany.

Błogosławiony Bogumił Wy-
Bznawca Chrystusow, Urodził
się w Domu zacnym, y szedł
z Famiłii Rozinow; á iáko drudzy
twierdzą Abdánkow. Zmłodości
záráz pomnażał się w cnotách po-
bożnych, skłaniając się do stanu
Duchownego, á przetoż został po-
nym Dłiekanem Gnieźnińskim,
gdzie

gdzie łaskami wielkimi, y Cu-
dowczynieniem udárowány. Miał
wieś dziedziczną Imieniem Do-
browá, czternaście mil od Gnie-
zná będącą, przy niey był Ko-
ściół Troycy Przenayświeřzey, do
ktorego on z Gniezna dla Nábo-
żeństwa, y zbawienia dusz ludz-
kich (odpráwiwszy wprzód po-
dług dawnego zwyczáiu godziny
Kánoniczne z drugimi) w Niedzie-
le y w Święta piechoto chodził;
áboráczey od Aniołow przeniesio-
ny bywał. A że ten Kościół ze
wsią poľpołu, zá rzeką Wártą ná
wypie leżał, przetoż dla wielkiej
wody żaden z tey strony przeysć
do niego nie mógł, ále wszyscy z
prágnieniem wielkim czekáli ná
Mężá Świętego; zá ktorego przy-
ściem, y Rzeki oney, nogámi lu-
chemi, od Niego cudownym przey-
ściem, zá nim w teź tropy ludzie
wstępując, po wierzchu wody ná

drugi brzeg, y do Kościoła pomie-
nionego przechodzili, dla których
on Mszą Świętą odprawiwszy, po-
wrać nazał przez onę rzekę, aż
na drugą stronę ze wszystkim lu-
dem zdrowo, nie się nie zmacza-
wszy. Ten Mąż Błogosławiony,
przykładem Zbawiciela, chcąc im
onę farygę zawniężyć (ponieważ
drudzy z daleka przychodzili) a o-
raz ich do dalszego nabożeństwa
przychęcić, wzywając Imienia
Páńskiego, rozkazał wszystkim ry-
bom przyplynać do siebie, a sam
na brzegu stojąc wybierał z rze-
ki, y rozdawał każdemu według
potrzeby, y dalekości drogi: Gdzie
gdy już tak wszystkich nie tylko
Duchownym, lecz y cielesnym po-
karmem obdarzył, dawał im na
koniec błogosławieństwo swoje,
które oni wzięwszy, z weselem
wielkim, y pociechą duchowną
wracali się do domów swoich: Ry-
bom

bom także błogosławiać, kazał im
od brzegu na miejsce swoje po-
wrocić. To odprawiwszy Mąż S.
wracał się do Gniezna regoż po-
rątku, na zwyczajną godzinę o-
biednią, który obiad z drugiemiká-
nonikami spólny miewał; A tu słu-
sznie z Prorokiem ządziwić się y
rzec wożemy: O! iako jest p. Bog
nasz dobry, tym króży ku niemu
prostego serca, y którzy go tu
nád wszystko miłując, iemu same-
mu ze wszystkich sił służą; takim
nie trudno za godzinę kilkadzie-
siąt mil ubieżeć: po wodzie iak po
ziemi chodzić, od ryb y stworze-
nia nie rozumnego zupełne posłu-
żenieństwo mieć. Tacy na koniec
wiecznie z nim krolować będą, iá-
ko sam powiedzieć raczył. *Ze gdzie
ja jestem, tam y służa moy będzie.* Te-
mi tedy y inszemi cudownemi y
pobożnemi sprawami Bogumił
Święty, iako pochodnia iáśna mię-
dzy

dzy innemi Prálatámi świecąc, po śmierci Arcy-Biskupa twego, zgodnie był obrány od Kapituły, na Gnieźnieńskie Arcy Biskupstwo, y potym poświęcony na nie, w Roku 1167. Na którym on żyjąc świętobliwie, naśladował Predecessorá swego, Wojciechá Świętego, y starał się z pilnością, wprzód o chwałę Bożą, a potym o zbawienie owieczek swoich. A żeby tym więcej przezeń chwała Boża rozmnożona była; Zakonnikom Cyflicy-eńskim na fundacyą daował wieś Dobrową, y wielu innych rozmaitych dobrodzieiſtwy ráatował. Do Pánni Maryi, Mátki Syná Bożego, wielce był nabożny: rákże ku SS. Wojciechowi, Stániſławowi Pátronowi Polſkim, ku piáci Bráci Polakom, y Męczennikom, Zakonu Kámeduleńkiego, miał wielkie Nabożeńſtvo, ktorých wzięwſzy ſobie za oſobliwych Pátronow, prágnał ich

ich wzywocie Puſtelniczym naśladować; co potym wypełnił, a to z takiey okázy. Przemyſław Xiążę Wielkopolſkie, Małżonkę ſwoję Lułgardę wſtydliwą, że Potomitwá nie miała, záduſić kazał: ta ſpráwa okrutna obruſzyła bardzo wielu, ale naywięcej Biskupá Świętego, ktorý iako Páſterz czynny, przykłádem Stániſława Świętego, karał ſłownie o to Xiążęcá, y kłátwą groził, ieżeliby zá grzech ten pokuty nie czytał. Dla czego Xiążę wielce nań zátrzoný będąc y poddánych ſwoich przeciw niemu, y Duchowieńſtvo buntuiąc, przywiódł do tego Biskupá Świętego, że dla uciśnienia rozruchowanych w Koſciele Świętym, wołał, iako Jonas z okrętu, z Arcy-Biskupſtwa uſtąpić, y wręce ie Alexandrá III. (od niegoż przedtym nań potwierdzony będąc) pokornie rezygnowác. A tak mąż Święty cię-
zar

zar ten z siebie ochotnie złożywszy,
pozedł z radością wielką na Pu-
szczę blisko (wzwyż pomienionej
Dobrowy) będąc: y dziękując Pá-
nu Bogu, że pragnienie iego dał
mu do skutku przywieść, uczy-
nił sobie budkę do mieszkania, y
zaczął tam żywot surowy, zdawna
pożądany: a biorąc sobie za Oycá
Romualdą Świętego, żył według
Reguły, y ustaw Jego, które máiąc
ná sercu pamięcią wyrażone, miał
oraz y pisane przy sobie, zawsze
támże Świętych pięci Męczenni-
kow, y Patronow swoich życie o-
stre przed oczy sobie stawiając,
y pomocy ich wzywając náśládo-
wał ich w Zakonnych, y Pustelni-
czych oblerwancyách, gdzie w
świątobliwości wielkiej, y umar-
twieniách, prawie siły iego prze-
chodzących przez lat pięć żyjąc,
iáké przy tym miewał pociechy
od Paná BOGA, także Pánny

Prze-

Przenayświętzey, y Pátronow swo-
ich rátunki; z śmierci iego Cudo-
wney y szczęśliwey, táčno się ká-
ždy domyslić może.

Albowiem gdy się iuż ten ziem-
ski Anioł w pracách Duchownych
y bogomyślności z stárzał, Sákrá-
mentá Náyswiętsze, nabożnie
przyiawwszy wesóło oczekiwał o-
státney godziny. W tym Mátka
miłosierdzia ná pomoc słudze swe-
mu miłemu przyiść nie omieszká-
ła, ale niosąc ná rękę JEzusa ná-
stodszego, Syná swego, stawiła mu
się z pocztą wielkim Aniołow, y
Pátronow iego: dla czego on ná
ziemię, między dębami przy Celi
będącymi, upadłszy, y iáko Zbawi-
ciel ręce swe ná Krzyżu wyciągná-
wszy, mówił z radością: JEzu Sy-
nu Boży, y Pánny Máryi, przy-
miy duszę moję: z ktoremi słowá-
mi (máiąc Aniołow, y Krolowá
ich do teyże ostátney usługi) wy-
puścił

puścił duszę Błogosławioną, która w iasności wielkiej w osobie gołębiczy białej od onego świętego zgromadzenia prowadzona do nieba była dnia dziesiątego Czerwca, w Roku 1182. Cogdy się do Kapiuły Gnieźnieńskiej doniosło, y okolicznie ogłosiło, ziacháli się Kánonicy z zgromadzeniem wielkim Obywátelów támeicznych, y Ciáło Błogosławionego Arcy-Biskupa swego *Pontificaliter* ubrawszy, w Kościele onym Troycy Przenajświętszey Solennie pogrzebli. Gdzie iáko zá żywota, tak y po śmierci począł záraz Cudámi wielkiemi słynać; bo tám ślepi wzrok, chromi chod, głuszy słyuch odnosiłi, y w inszych chorobách, utrapieniach, uciekájący się z modlitwą nabożną do Grobu iego, zupełne zdrowie y pociechę otrzymáli.

Mieszczanie także Unieiówscy, y Kolenścy, ogniem niespodziewá-
nym

nym náwiedzeni będąc, zá wzywaniem pomocy Męża Świętego, cudownie od pożaru onego miasteczka ich, wolne zostáli. Ná koniec wiele inszych opuściłszy, cudem jednym zamknienym. Kupiec iedem Imieniem Stániśław, á przezwiskiem Wách, Mieszczanin Kolski, miał osobliwe Nabożeństwo do Biskupa Świętego, przełoż, ilekroć támtędy iáchał, wstępował záwzysze do Grobu Jego w opiekę się mu, y dom swoy oddając. Czásu tedy iednego, z sukniem tedy iadąc ná wozie, koń mu ieden z sześci, dla ciężaru wielkiego zdechtł, z ktorego skorę zdjąwszy, osiárował iá Xieży u Grobu Męża Świętego mieszkájącym, á sám się téż modlił nabożnie, przy Grobie Świętego Biskupa, prosząc aby zá Jego przyczyną zachował go Pan Bóg od podobnego przypadku y szkody w drugich koniach, On
się

się ieszcze modli, á w tym koń ob-
łupiony przed Kościołem zárzał,
ktorego po głosie poznawłzy, od
Grobu wyszedł, y żywego stoią-
cego przed Kościołem znalazł: zá
ktorą łaskę Pánu Bogu, y Święte-
mu zá przyczynę podziękowa-
włzy, poiął go z radością, y do po-
trzeby swoiey obrocił, stawiając cud
Páński, przez zaślugi, y przyczy-
nę Świętego uczyniony. A dla
większey wiary, y pámiątki dál-
szey, kazáli Księża ná drzwiách zá-
krytlyi onę przybić skorę: to się
działo Roku Páńskiego 1496. To
wszystko niech będzie ná większą
część y chwałę Bogá w Troycy
Jedynego, Bogá-Rodzicy Pánný
Przenayświętszey, y Świętych Je-
go z nim kroluiących.

A gdy zá zá czásem pomienio-
ny Kościół Dobrowski wody że-
władź znacznie oblewáć poczęły,
tak dálece, że trudny był ludziom,

ná

ná to tám mieylce do Dobrowy
przystęp; Wáclaw *de Lesno* Arcy-
Biskup Gniezniński, Grob wspi-
niały wielkim kosztem w Kollegi-
acie Unieiówskiey Temu Święte-
mu Pátronowi wytáwił, Mikołay
záś Prázmowski Sukcessor Wáclá-
wá Święte Ciałó Cudotwornego
Bogumilá S. przeniesć do Unieió-
wá z konsensem cátey Kápituły
Gniezninskiey pozwoлил, dla wię-
kszey czci, y weneracyi Jego.

Y tak Roku 1668. w Niedzielę
Stározapustną z Kościoła S. Woy-
ciechá Solennie z wielkim tryum-
fem y ápplauzem przy liczney
zgromádzonych ludzi różnego sta-
nu, y kondycyi frekwencyi, z oło-
bliwłą mágnificencyą, y spezą do
Kollegiaty Unieiówskiey *Sacra Li-
psaná* przeniesiono. Oczym obszer-
niey pisał, *Acta Spiritualia Lovicensia*.
to dokłádając, iák wlelki Zelus Pá-
ráńśanów Dobrowskich ná ten czás
był

był, ku temu Świętemu. Bo gdy deputowani Kommissarze od świętey pamięci wzwyż wyrażonego Mikołaja Prażmowskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego do Dobrowy przybyli, y Ciało Świętego przenieść do Unieiówa chcieli, Xiądz tamteyży Pleban Dobrowski wydać im go żadnym sposobem niechciał, tak dalece, że to Ciało Jego Święte gwałtem wziąć musieli.

Dawłzy zaś znąc Xiądz Pleban o tym Párásłanom swoim, w kilka godzin ná sześćset ludzi zgromadziło się, y gonić destynowanych Kommissarzow umyślili, iakoż iuż w pogon za nimi byli poskoczyli, ale bardzo ostrożnie ciż Kommissarze ná ten czas sobie postąpili, bo inną drogą ślad pokazáli, a innym do Unieiówa tráktem z Świętym Ciałem pospieszyli. Y tak gdy intencyi

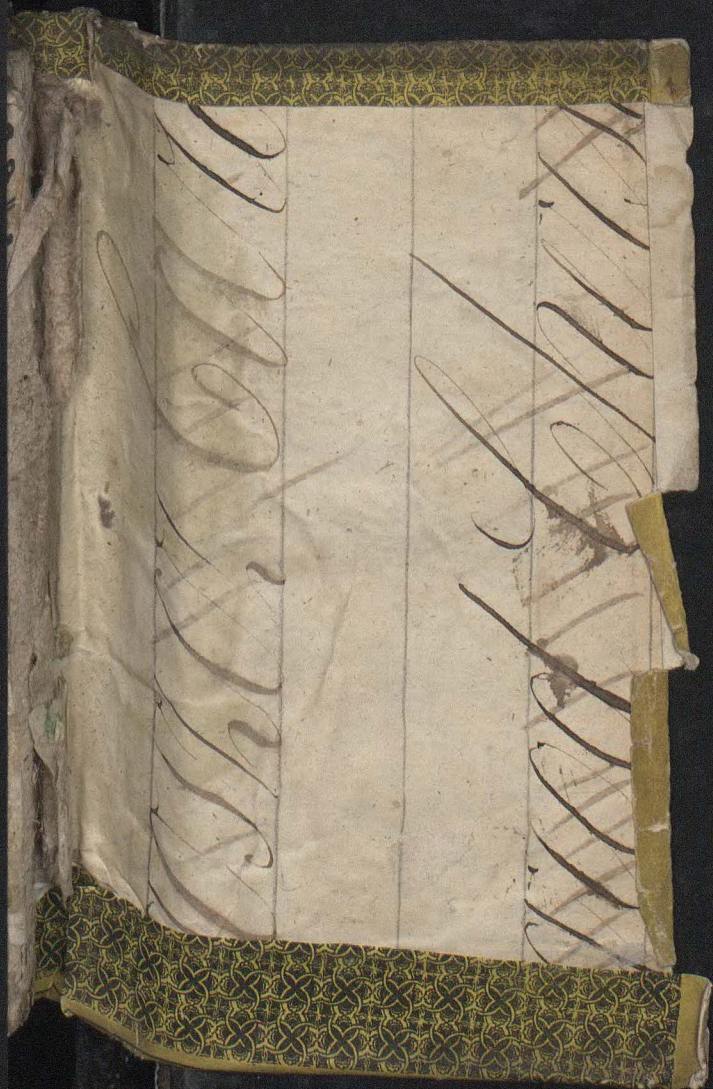
tencyi swoiey wykonać nie mogli, z wielkim zalem y płaczem do domu powrociłi, przez długi czas ukoić nie mogąc nieznośnych lamentow swoich, że im tak nie oszacowany skarb; Cudotwornego Bogumita Świętego Ciało odebrano.

Jako zaś przed przeniesieniem w Dobrowie, tak po S. Translácii y przeniesieniu Ciała Jego w Unieiówie nie przestali Bog Wizech mogący wielkimi cudami, y codziennymi łaskami zdobić, y zálzczać Grob Bogumita Świętego; nie ustánnie bowiem w rozmaitych potrzebách, y utrápieniách zástupieni ludzie przychodząc, za mocną przyczyną Jego, pomyślną konsolacją w prózbách swoich, odhierują y nikt bez požádáney z tamtąd nie powraca pociechy. Smiele mówić mogą, że przy tym drogim Ciałá Jego w Unieiówie będącym Depozycie, iest skuteczna ná wśzy-
stko.

ſtko Apteká, gdzie każdy ucieká-
iący ſię ná to tám mieyſce do Unie-
iowá, w róſnych defektách, gwał-
townych chorobách, ſmiertelnych
Pároxyzmách, w zdeſperowánym
przypadkach y utráconey ſzkodzie
lub zgubie, ſkuteczną znajdzie
prezerwátywę, y doſkonále reme-
dium.

Jeżeli gdzie, to w Unieiwie,
przy Tego S. Pátroná Grobie, praw-
dzą ſię y weryfikują owe Ewan-
geliczne ſłowá: Proſcie á otrzy-
macie, ſzukaycie, á znajdziecie,
końáćcie á otworzą wam. A dla
tego by to zá naywiększy C'ud Bo-
gumińá S. poczytác trzebá, iż nikt
náwiedzając Grob Jego nie odcho-
dzi, któryby nie miał uproſić te-
go ſobie u Májeſtátu Boſkiego,
czego przez záſługi Bogumińá
Świétego żada y prágnie.

*konwentu karmelickiego w w. p. Augustynach
przy kościele*





Btg.
2